

Sygnatura akt V GC 552/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Koszalinie V Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Pietkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Żaneta Morawska

po rozpoznaniu w dniu 05 stycznia 2017 r. w Koszalinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko M. K. (2)

o zapłatę (I)

oraz z powództwa M. K. (2)

przeciwko M. K. (1)

o zapłatę (II)

I. uchyla wyrok zaoczny z dnia 14 stycznia 2016r.;

1.zasądza od pozwanego M. K. (2) na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 9.747,75 zł (dziewięć tysięcy siedemset czterdzieści siedem złotych siedemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od 18 marca 2015r. do 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo M. K. (1) w pozostałym zakresie;

3.zasądza od pozwanego M. K. (2) na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 503,00 zł (pięćset trzy złote) tytułem zwrotu opłaty sądowej i 1.217,00 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

II.

1.oddala powództwo M. K. (2) przeciwko M. K. (1);

2.zasądza od powoda M. K. (2) na rzecz pozwanego M. K. (1) kwotę 617,00 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt V GC 552/15

UZASADNIENIE

Powód M. K. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego M. K. (3) kwoty 10.054 zł 94 gr wraz z odsetkami ustawowymi od 18 marca 2015 i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wyjaśniono że pozwany zlecił powodowi wykonanie usług transportowych w postaci przewozu substancji rokafenol z B. do B. oraz substancji sulforokanol z B. do Z.. Pozwany

nie zapłacił należności za wykonane przewozy. Odmówił zapłaty wyjaśniając że dokonuje potrącenia należności powoda z kosztami usunięcia skażenia środowiska podczas rozładunku w B. a także kosztów poniesionych tytułem utraconego produktu. Powód nie uznaje noty obciążeniowej dotyczącej wyżej wymienionego roszczenia. W ocenie powoda podczas rozładunku cysterny doszło do niewielkiego wycieku przewożonej substancji, a kierowca usunął pozostałości rocafenolu z podłoża. Ilość substancji która wyciekła była tak niewielka że odbiorca towaru przyjął go bez zastrzeżeń ilościowych. Powód zarzucił także że uniemożliwiono mu udział w oględzinach miejsca wycieku. Nie sporządzono też na tę okoliczność żadnego protokołu, a szkody usunięte zostały dopiero w dniu 20 lutego 2015r., a więc ponad miesiąc od zdarzenia. Co do utraty części przewożonego ładunku powód wyjaśnił, że odbiorca towaru przyjął go bez żadnych zastrzeżeń ilościowych, nie ustalono więc jaka ilość substancji wyciekła, wobec czego, żądanie pokrycia kosztów równowartości utraconego towaru jest bezzasadne.

Wyrokiem zaocznym z dnia 14 stycznia 2016 sąd uwzględnił powództwo w całości.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany zarzucił, że roszczenie powoda wygasło na skutek potrącenia z wierzytelnością wynikającą z poniesieniem kosztów usunięcia zanieczyszczenia gruntu. Wyjaśnił, że z uwagi na charakter zanieczyszczenia należało podjąć niecierpiące zwłoki kroki w celu jego usunięcia. Kierowca pojazdu nie posprzątał rozlanego produktu, wobec czego, należało uniemożliwić przedostanie się produktu do gleby i wykonać czynności co najmniej w oparciu o obowiązujące zasady współżycia społecznego. Sprzeciwił się twierdzeniom powoda o niewielkim wycieku substancji, odwołując się do skutków zanieczyszczenia gruntu (sprzeciw – k. 87 – 94).

Odrębnym pozwem M. K. (2) domagał się zasądzenia od M. K. (1) kwoty 2.541,14 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu (sygn. akt GC 618/16). Powództwo obejmowało należności wynikające z potrącenia należności powoda z wierzytelnościami pozwanego, wskutek czego, powstała nadwyżka pozostała do zapłaty ze strony pozwanej w kwocie 227 zł oraz odszkodowanie za utraconą substancję wskutek wycieku przy rozładunku w B. w kwocie 2. (...),14, łącznie: **2.541,14 zł** (pozew – k 2-6).

W odpowiedzi na pozew pozwany M. K. (1) domagał się oddalenia powództwa. Zarzucił, że roszczenie nie zostało udowodnione co do zasady jak i wysokości. Nadto, że ze strony poszkodowanego brak było dążenia do minimalizacji szkody poprzez podjęcie działań mających na celu usunięcie zanieczyszczenia zgodnie z wytycznymi producenta substancji rokafenol, bez konieczności usuwania i wypalania gruzu, co zwiększyło koszty z tym związane. Nadto umożliwiono pozwanemu podjęcia działań mających na celu usunięcie zanieczyszczenia we własnym zakresie. W dalszej części odpowiedzi na pozew pozwany przytoczył okoliczności wykonania przewozu z B. do B. na zlecenie powoda opisane w pozwie wytoczonym przeciwko M. K. (2). W szczególności zarzucił, iż z przedstawionych przez powoda dokumentów nie wynika jakoby wyciekło 200 kg substancji rokafenol. Nadto, że powód nie wykazał kosztów utraconego produktu, nie przedstawiając faktury lub innego dokumentu wskazującego na koszt jednostkowy rokafenolu bądź wartość całego przewożonego towaru. Zaprzeczył aby doszło do zanieczyszczenia terenu, co obowiązałoby do usunięcia znacznej części gleby z tego miejsca. Nie sporządzono na tę okoliczność w dniu dostawy żadnego protokołu. Pozwanemu uniemożliwiono dokonanie oględzin miejsca zdarzenia. Pozwany stwierdził, że o ile do wycieku produktu doszło w dniu 16 stycznia 2015 roku, o tyle oględziny miejsca zdarzenia i sporządzenie protokołu miało miejsce 20 lutego 2015 r., a odbiór gruzu dopiero 24 lutego 2015r. Pozwany zasugerował, że tak znaczny upływ czasu od zdarzenia do wykonania oględzin i sporządzenia protokołu może wskazywać na to, iż w rzeczywistości dokonano oczyszczenia miejsca skażonego z innej przyczyny, nie związanej ze zdarzeniem objętym niniejszym sporem, a kosztami utylizacji obciążono bezpodstawnie powoda. Oględziny terenu i protokół uszkodzeń sporządzono rzekomo już na terenie posprzątanym przez firmy utylizacyjne, stąd wątpliwości budzi podstawa sporządzenia tego protokołu. Pozwany zakwestionował też konieczność utylizacji jakiegokolwiek części podłoża, nadto zasugerował zawyżenie kosztów utylizacji z uwagi na to, że firma utylizacyjna nie знаła rozmiarów rzekomego zanieczyszczenia terenu, nie dysponowała bowiem żadnym protokołem zanieczyszczenia terenu, wobec czego, nie mogła więc ocenić skali tego zanieczyszczenia i wycenić wartości koniecznych prac. Zgodnie z zaleceniami zawartymi w karcie charakterystyki produktu rokafenol, rozlaną substancję można było zebrać za pomocą tak zwanego materiału chłonnego (piasek, ziemia, wermikulit, ziemia okrzemkowa) co doprowadziłoby do oczyszczenia powierzchni, na

której doszło do wycieku, tym bardziej że nie był on znaczny, a do do wycieku doszło na utwardzonym betonowym gruncie (odp. na pozew – k.44 i n.).

Sąd połączył obie sprawy do łącznego rozpoznania o rozstrzygnięcia.

Sąd ustalił, co następuje:

Strony zawarły umowy o przewóz przesyłek towarowych na trasach:

- B. – Z.,

- B. – B.

(dowód – kopie zleceń przewozowych k. 14 i 15, faktury – k. 16 i 17).

Przewóz do Z. został wykonany prawidłowo (bezsporne).

Przewóz na trasie B. - B. obejmował substancję chemiczną rokafenol, której dostawcą był (...) S.A. w B., a odbiorcą (...) sp. z o.o. w B. (bezsporne).

W dniu 16.01.2015r. ,w czasie odbioru substancji chemicznej w B. – na terenie (...) sp. z o.o. w B. - doszło do wycieku części tej substancji (bezsporne, dowód – fotografie – k. 136-139, wydruk maila – k. 117)

Odbiorca przesyłki przyjął przesyłkę rokafenolu bez stwierdzenia braku ilościowego, przy czym z kwitów wagowych wynikał brak 40 kg rokafenolu (dowód – kopia dowodu dostawy i kwitów wagowych – k. 24, 25,26).

(...) S.A. W B. zlecił T. S. (1) dokonanie usunięcia pozostałości R. (bezsporne). W dniu 20.02.2015r. T. S. (1) wraz z przedstawicielem (...) sp. z o.o. w B. sporządzili protokół uszkodzeń utwardzonego terenu. Powierzchnię zanieczyszczenia określono w nim na 12 m² na głębokość 1m, objętość 12 m³ (dowód – protokół – k. 27). T. S. (1) usunął ok 12 m³ gruntu z miejsca, stanowiące ok 19 ton gruzu (protokół – k. 28). Zebrany gruz został poddany utylizacji poprzez jego spalanie (dowód – potwierdzenie oczyszczenia gruzu – k. 28, wydruki maili – k. 114 – 115, zezn. św. T. S. – k.). T. S. (1) obciążył należnością za wykonane prace w kwocie 9.840 zł (...) S.A. w B. (dowód – faktura – k. 111).

Odbiorca towaru (...) sp. z o.o. w kontaktach z (...) S.A. w B. zapowiadał obciążenie go odpowiedzialnością tak za koszty usunięcia skutków rozlania rokafenolu, jak i utratę części produktu (dowód – korespondencja e – mail – k. 120 i n.).

Fakturą z dnia 29.03.2015r. producent towaru (...) S.A. w B. obciążył pozwanego M. K. (2) kosztem w kwocie 9.840 zł. W treści faktury wskazano, że dotyczy ona „usług spedycyjnych” (dowód – faktura – k. 18).

Notą obciążeniową z dnia 21.04.2015r. producent towaru (...) S.A. w B. obciążył pozwanego M. K. (2) kwotą 2.313,14 zł tytułem „kosztu utraconego produktu” (dowód – nota – k. 108).

Notami księgowymi z 29.03.2015r. oraz 30.05.2015.r pozwany M. K. (2) obciążył powoda kwotą 9.840 zł tytułem kosztów usunięcia skażenia oraz wartości utraconego produktu na kwotę 2.313,14 zł – dowód – noty – k. 109-110).

Pismem z dnia 11.05.2015r. pozwany M. K. (4) oświadczył o potrąceniu z wierzytelności powoda (objętych pozwem w sprawie GC 552/15) kwot objętych ww. fakturą oraz ww. notą - wystawionymi przez (...) sp. z o.o. w B. (dowód – oświadczenie – k. 106).

W efekcie złożonych oświadczeń M. K. (2) odmówił zapłaty należności powoda wynikających z przewozów opisanych na wstępie na łączną kwotę **10.054,94** zł (bezsporne).

Nadto M. K. (2) domagał się zapłaty kwoty **2.541,14** zł tytułem , pozostałej części roszczenia, tj. kwoty 2.314,14 zł jako odszkodowania za obciążenia go kosztami utraty części towaru oraz 227 zł jako „nadwyżki” po potrąceniu wierzytelności wynikającej z obciążenia go kosztami usunięcia i utylizacji gruzu – objęte żądaniem pozwu w sprawie **GC 618/16**

Sąd zważył co następuje:

Z uwagi na ścisły związek obu spraw (GC 552 i GC 618/16) Sąd połączył je do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Łączne dla obu spraw są też ustalenia faktyczne oraz rozważania Sądu (częściowo). Dla uproszczenia w dalszych uwagach Sąd będzie się posługiwał mianem powoda na określenie M. K. (1), a pozwanego – M. K. (3).

Roszczenie powoda nie było kwestionowane co powstania i wysokości i wymagalności i wysokości (o kwestii przeliczenia z waluty euro na złote, wpływającej na oddalenie części roszczenia powoda, w części 3 uzasadnienia wyroku). Istota sporu w obu połączonych sprawach sprowadza się do ustalenia czy pozwanemu przysługują wierzytelności, które przedstawił do potrącenia z wierzytelnościami powoda (sprawa GC 552/16) oraz czy przysługuje mu roszczenie objęte odrębnym pozwem w sprawie GC 618/16.

O rozstrzygnięciu spraw samodzielnie przesądza kwestia braku po stronie pozwanego wierzytelności przedstawionej do potrącenia i dochodzonej w sprawie GC 618/16 co wynika z braku podstaw prawnych do obciążenia kosztami utylizacji gruntu (...) S.A. w B., wskutek braku legitymacji wynikającej z art. 65 prawa przewozowego (**1**) oraz kwestia nieudowodnienia zakresu poniesionej szkody (**2**). Każda z tych kwestii samodzielnie przesądza o niezasadności wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia i dochodzonej w sprawie GC 618/16.

Ad 1).

Zgodnie z art. 544 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma być przesłana przez sprzedawcę (w sprawie: (...) S.A. w brzegu Dolnym, dalej: (...)) do miejsca, które nie jest miejscem spełnienia świadczenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że wydania rzeczy nastąpiło z chwilą, gdy w celu dostarczenia jej na miejsce przeznaczenia sprzedawca powierzył ją przewoźnikowi trudniącemu się przewozem rzeczy. Oznacza to, że przewóz towaru odbywa się, co do zasady, na ryzyko jego odbiorcy, a nie sprzedawcy (w sprawie: (...) sp. z o.o. w B., dalej: P.), skąd wynikają dalsze konsekwencje opisane m.in. w Ustawie Prawo przewozowe (Ustawa z 15.11.1984r., Dz. U. z 2015r. nr 915 t.j.), któremu podlega zawarta przez strony umowa przewozu dotycząca dostawy rokaferolu z B. do B.. Powyższy przepis nie rozstrzyga oczywiście o relacjach prawnych, w jakich pozostawał powód z pozwanym, ale pozwala lepiej zrozumieć regulację ustalenia podmiotu poszkodowanego przez częściową utratę przesyłki (szkoda w przesyłce) oraz uszkodzenia mienia odbiorcy towaru (szkoda poza substancją przesyłki) tudzież podmiotu zobowiązanego do naprawienia tej szkody.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 Prawa przewozowego (dalej: pr. przew.) przewoźnik ponosi odpowiedzialność m.in. za ubytek przesyłki powstały od przyjęcia jej do przewozu, aż do jej wydania. W okolicznościach sprawy ww. regulacja odnosi się do problemu wartości ubytku substancji rokaferol wskutek wycieku jej części, natomiast kwestia wartości kosztów oczyszczenia gruntu, jako że nie dotyczy szkody w substancji przesyłki nie jest objęta zakresem zastosowania ww. przepisu.

Zgodnie z art. 75 ust. 2 pkt b) roszczenia odszkodowawcze z umowy przewozu – w tym za szkody w przesyłce - przysługują nadawcy lub odbiorcy przesyłki, zależnie od tego, któremu przysługuje prawo rozporządzania przesyłką. Prawo do rozporządzania przesyłką przechodzi zaś z nadawcy na rzecz odbiorcy w chwili odbioru przez niego przesyłki – art.53 ust. 4 pr. pr. przew.

Prawo przewozowe samodzielnie i w oderwaniu od reguł odpowiedzialności odszkodowawczej określonych w k.c. (w szczególności art. 471 k.c.) reguluje kwestie legitymacji do dochodzenia odszkodowania za szkody w substancji przesyłki. Stanowisko takie prezentowane jest konsekwentnie w literaturze przedmiotu (por. np: Zasady i przesłanki odpowiedzialności przewoźnika w drogowym przewozie przesyłek towarowych C.H. Beck 2013r. s. 30 – 31). Analogiczne stanowisko dotyczące dochodzenia roszczeń

odszkodowawczych za szkodę w przesyłce oderwaniu od reguły wynikającej z art. 471 k.c., z tym że na gruncie przepisów Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z 19.05.1955r., zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14.04.2016r. (II CSK 338/15). W zakresie przewozów międzynarodowych obowiązuje taka sama zasada, jak w przewozach krajowych, tj. uprawnionym do odszkodowania jest nadawca lub odbiorca, w zależności od tego, komu przysługuje prawo do rozporządzania przesyłką (art. 12 ust 2 i 13 ust. 1 Konwencji). W sytuacji, gdy uszkodzona przesyłka została odebrana, brak podstaw, aby to jej nadawca był uprawniony do dochodzenia odszkodowania poprzez potrącenie z przewoźnego kwoty, którą obciążył go odbiorca Konwencja CMR, podobnie jak prawo przewozowe samodzielnie bowiem kwestie odpowiedzialności za szkodę w przesyłce towarowej. Sąd Rejonowy stanowisko to podziela i odnosi odpowiednio do okoliczności niniejszej sprawy, uzupełniając jedynie o kwestię możliwości nabycia wierzytelności odszkodowawczej na podstawie przepisów art. 509 i n. k.c.

W okolicznościach sprawy nie było sporne, że odbiorca przesyłki – P. odebrał przesyłkę w dniu 16.01.2015r. Z tą datą stał się więc uprawniony do dochodzenia wszelkich roszczeń dotyczących jej uszkodzenia lub ubytku ilościowego. Podmiotem odpowiedzialnym względem niego był zaś przewoźnik. Brak dowodu w sprawie na okoliczność „obciążenia” przez spółkę (...) spółki (...) fakturą czy notą księgową odpowiadającą wartości ubytku w przesyłce oraz kosztami usunięcia uszkodzeń gruntu (brak dowodu na okoliczność jakiegokolwiek „rozliczenia” tych należności pomiędzy tymi podmiotami, o czym dalej). Mimo to, podmiotem dochodzącym odszkodowania względem pozwanego M. K. (2) (wystawiającym fakturę z dnia 29.03.2015r. na 9.840 zł oraz notę z 21.04. 2015r.) był (...) S.A.

W opisanej sytuacji należy uznać, że brak podstaw faktycznych i prawnych aby przyjąć, że odpowiedzialność za szkodę w przesyłce i w mieniu P. ponosił (...) S.A. jako nadawca przesyłki. Zgodnie z przytoczonym wyżej przepisem art. 75 ust. 2 pkt b) prawa przewozowego podmiotem odpowiedzialnym względem odbiorcy, tj. P. był przewoźnik, a nie sprzedawca (dostawca i nadawca) towaru. W konsekwencji oznacza to, że jeżeli nawet – na co brak dowodu w sprawie – (...) pokryły, za P., koszty braku części towaru oraz wartość utylizacji gruntu, to nie nabyłby on legitymacji do dochodzenia odszkodowania od przewoźnika, tj. nie wstąpił w jego prawa w tym zakresie. Prawo przewozowe nie przewiduje tego rodzaju subrogacji. Do oceny tej sytuacji zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego – art. 518 k.c. Zgodnie z tym przepisem wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela może mieć miejsce tylko w enumeratywnie wskazanych w tym przepisie przypadkach, z których żaden nie wchodzi w grę w okolicznościach sprawy. Fakt, że (...) S.A. obciążył wartością utraconej substancji, a także należnością za wykonane prace w kwocie 9.840 zł pozwanego M. K. (2), nie zmienia oceny Sądu, wynikającej z przytoczonych wyżej przepisów prawa przewozowego

Sytuacja, w której - tak jak w niniejszej sprawie - dochodzi do powstania szkody w przesyłce (czy też poza jej substancją), za którą odpowiedzialność ponosi przewoźnik (i tylko on) względem odbiorcy towaru, będącego najczęściej nabywcą towaru (i tylko względem niego), a mimo to, na skutek „łańcucha” kolejnych obciążeń i potrąceń rozpoczynających się od uznania, że odpowiedzialnym wobec odbiorcy za szkodę w przesyłce jest jej nadawca (najczęściej będący sprzedawcą), a nie przewoźnik, nie może być zaakceptowana w świetle przytoczonych wyżej norm prawa przewozowego i kodeksu cywilnego. Odmienna ocena tego rodzaju przypadków uzasadniona byłaby tylko wówczas, gdyby doszło do nabycia przez nadawcę towaru od uprawnionego podmiotu (odbiorcy towaru) wierzytelności odszkodowawczej na podstawie stosownych przepisów kodeksu cywilnego (art. 509 i n k.c.) co w sprawie nie miało miejsca.

Reasumując: (...) S.A. w B. jako nadawca przesyłki nie był uprawniony do obciążenia notą i potrącenia z wierzytelnością, jaka przysługiwać miała pozwanemu M. K. (2) względem niego, wierzytelności odszkodowawczej związanej z utratą części substancji rokafehol wskutek rozlania przy rozładunku. Uprawnionym do dochodzenia odszkodowania z tego tytułu – na podstawie prawa przewozowego – był jedynie odbiorca towaru (...) sp. z o.o. W tej sytuacji potrącenie to było nieskuteczne, wskutek czego, nie było skuteczne także potrącenie dokonane przez pozwanego M. K. (2) wobec powoda M. K. (1) (art. 498 k.c., brak wierzytelności po stronie potrącającego).

Odrębnie rozpatrzyć należy kwestię wierzytelności na kwotę 9.840 zł, wynikającej z kosztów związanych z usunięciem i wypaleniem gruzu z miejsca, gdzie doszło do rozlania rokafeholu (należność pokryta przez (...) S.A. na rzecz T. S. (1)). Szkoda tego rodzaju nie jest szkodą w substancji przesyłki, wobec czego, brak podstaw do stosowania

ww. przepisów prawa przewozowego. W doktrynie trafnie przyjmuje się, że odpowiedzialność względem odbiorcy towaru (ewentualnie innego podmiotu poszkodowanego działaniem przewoźnika) za szkodę nie będącą szkodą w substancji przesyłki jest odpowiedzialnością z czynu niedozwolonego (por. np. T. Szanciło op. cit. s.4-5). Sąd Rejonowy pogląd ten podziela. Oznacza to analogiczne konsekwencje jak wyżej opisane w zakresie braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności (...) S.A. za tę szkodę, mimo faktycznego pokrycia należności T. S. (1). Dalej, brak subrogacji w świetle art. 518 k.c., a w konsekwencji brak podstaw do dokonanego przezeń potrącenia wierzytelności względem pozwanego M. K. (2), a następnie potrącenia, tej samej kwotowo wierzytelności, przez pozwanego, z wierzytelnością powoda.

Ad 2). Co do wysokości szkody

Jak wyżej wyjaśniono szkoda, do jakiej doszło w okolicznościach sprawy dotyczyła:

a) utraty części substancji rokafenol,

b) uszkodzenia mienia należącego do odbiorcy przesyłki – podłoża utwardzonego betonem, co związane było z kosztami wydobycia, wywozu i oczyszczenia gruzu.

Ad a)

W pozwie powód wyjaśnił, że ilość rozlanej substancji była tak niewielka, że jej odbiorca – P., nie stwierdził przy ważeniu pojazdu braku ilościowego. Pozwany odniósł się do tej kwestii w sprzeciwie od wyroku zaocznego w ten sposób, że wyjaśnił, iż w stosunku do ilości dostarczonej substancji wyciek był niewielki, ale w skali zanieczyszczenia środowiska kwestia ta mogła wyglądać zgoła odmiennie, gdyby teren nie został oczyszczony w stosownym czasie (k. 93). W tym kontekście trzeba zauważyć, że kwestia przyjęcia przez odbiorcę przesyłki bez zastrzeżeń (także co do ilości, wagi lub miary) ma znaczenie dlatego, że powoduje wygaśnięcie roszczeń odbiorcy z tytułu jej ubytku, o ile nie zachodzą szczególne przypadki opisane w art. 76 pkt 1-4 prawa przewozowego, na które w toku sporu pozwany M. K. (2) się nie powoływał.

Niezależnie od powyższej kwestii, zdaniem Sądu, nie ma wątpliwości, że jakaś część substancji wylała się z cysterny na podłoże, albowiem dokumentują to przedstawione przez pozwanego fotografie miejsca zdarzenia. Nie sposób jednak ostatecznie stwierdzić jaka była to ilość. Dowód dostawy, który został podpisany przez kierowcę pojazdu, w którym znajduje się wynik ważenia pojazdu wskazuje, że „ilość zadysponowana” rokafenolu to 24.000 kg, „ilość wydana” to 23.960 (dowód – k. 24). Wynikałoby stąd jednoznacznie, że wylało się **40 kg substancji**, o ile jednak rzeczywiście wskazane wyżej dane dotyczą ilość zadysponowanej przez (...) S.A. i wydanej, tj. otrzymanej przez (...) sp. z o.o. Z kwitów wagowych także wynika, że waga netto (ładunku) to 23.960 kg (dowód – k. 25 i 26). Kwity wagowe nie zostały przy tym podpisane przez kierowcę auta i pochodzą od podmiotu trzeciego. Świadek P. G. mówił z kolei o ok. 190 kg rozlanej substancji (dowód – zezn. św. – k. 332, 49 min.). Świadek A. T. o 300 kg (dowód – zezn. św. – k. 297, 3 min. 20 s.). Natomiast św. A. D. o 280-290 kg (dowód – zezn. św. – k. 297-17 min. 52 s, k. 295 v). Nota obciążeniowa, którą wystawił (...) S.A. nie wskazuje z kolei na ilość utraconej substancji (dowód – nota k -14 akt GC 618/16).

Tego rodzaju wątpliwości nie powinny mieć miejsca w sytuacji, gdy istniała techniczna możliwość precyzyjnego zważenia auta przed i po dostawie substancji oraz zmierzenia ilości substancji przepompowanej do zbiornika (...) sp. z o.o. Sąd nie ma podstaw, aby wobec sprzeczności ww. dowodów przyjąć „średnią” wskazywanych w nich wartości. Jest to tym bardziej nieuzasadnione, że za racjonalny i uzasadniony uznać należy w okolicznościach sprawy zarzut powoda, że brak dowodów źródłowych na okoliczność wartości przewożonego rokafenolu, np. w postaci faktury jego zakupu przez (...) sp. z o.o.. W efekcie więc, Sąd nie może samodzielnie ustalać wartości wylanego rokafenolu i jego wartości. Sytuacja ta obciąża pozwanego M. K. (2), na którym zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, spoczywał ciężar udowodnienia zakresu i wysokości szkody (art. 6 k.c.).

Ad b)

Brak możliwości ustalenia ilości wylanej substancji w zasadniczy sposób wpływa na kwestię oceny zasadności podjętych działań dotyczących oczyszczenia z niego gruntu (de facto: utwardzonej betonem powierzchni) i kosztów z tym związanych. Niezależnie jednak od tego Sąd zauważa ponadto, co następuje.

Zasadą jest, że - zgodnie z art. 43 prawa przewozowego - czynności rozładunkowe należą do odbiorcy towaru, a nie do przewoźnika. Prawo przewozowe nie różnicuje przy tym sposób tego rozładunku (przelewanie z cysterny na pojeździe, rozładunek ręczny czy t.p.), tak więc bez względu na rodzaj przesyłki, czynności te należą do odbiorcy. Oczywiście możliwe jest uzgodnienie, że rozładunek należy do przewoźnika, lecz wymaga to skonkretyzowanych ustaleń umownych, a nie jedynie czynności faktycznych na miejscu rozładunku, przy udziale kierowcy pojazdu, z uwagi na poważne skutki prawne niewłaściwego wykonania tych czynności, Czynności rozładunkowe, które nie zostały odpowiednim porozumieniem z przewoźnikiem powierzone jemu, obciążają, w sensie prawnym, odbiorcę przesyłki, choćby nawet faktycznie pomagał w nich kierowca pojazdu przewoźnika.

W okolicznościach sprawy brak wyraźnych wskazań w treści dowodu dostawy towaru, jaka czynność była wykonana nieprawidłowo na tyle, że doszło do wycieku rokafeolu, choć w treści dowodu dostawy znalazła się adnotacja sporządzona lub podpisana przez kierowcę pojazdu, że „podczas rozładunku doszło z winy przewoźnika do zanieczyszczenia terenu surowcem” (k. 24). Z zeznań św. R. L. (zastępca dyrektora (...) sp. z o.o.) wynika, że doszło do „przelania z cysterny” (dowód – zezn. k.332 płyta CD 15 min.). Podobnie zeznawał św. P. G. (dowód - zezn.k. 332, 49 min.), przy czym żadna z tych osób nie była świadkiem zdarzenia. Można mieć, w ocenie Sądu, uzasadnione wątpliwości co do tego, czy w świetle przytoczonego wyżej art. 43 pr. przewozowego, czynność rozładunku zbiornika pojazdu na terenie (...) sp. z o.o. rzeczywiście należała do kierowcy pojazdu, tym niemniej, z uwagi na to, że mimo prób podejmowanych w toku postępowania nie udało przesłuchać w charakterze świadka kierowcy N. M., okoliczność ta obciąża ostatecznie pozwanego, tj. należy przyjąć, że winę za rozlanie surowca ponosi przewoźnik, czyli powód M. K. (1).

Odrębnym zagadnieniem jest kwestia wykazania skali zanieczyszczenia oraz zasadności kosztów poniesionych wskutek działań zmierzających do oczyszczenia gruntu.

Jak już wyżej zasygnalizowano, nie powinno być wątpliwości co do tego, że o skali zanieczyszczenia gruntu oraz wiążącej się z tym skali podjętych czynności utylizacyjnych w pierwszej kolejności decyduje ilość wylanej substancji rokafeol. Skoro różnica w możliwych do przyjęcia wartości mieści się pomiędzy 40 a 200, czy nawet 300 kg, to trudno jednoznacznie ocenić czy skala czynności utylizacyjnych była właściwa. Nie można też nie dostrzec sprzeczności pomiędzy twierdzeniami pozwanego M. K. (2) co do konieczności podejmowania szeroko zakrojonych czynności utylizacyjnych, a okolicznościami sprawy. Otóż, żaden z dowodów zaprezentowanych przez pozwanego nie wskazuje jaki powinien być prawidłowy tok postępowania w sytuacji rozlania rokafeolu na podłoże utwardzone betonem, tj. czy wystarczające jest jego mechaniczne zebranie – czego jak się wydaje oczekiwał odbiorca (...) sp. z o.o. od kierowcy pojazdu - czy też niezbędne jest wybranie do określonej głębokości podłoża i poddanie go wypaleniu, jak to zostało uczynione. Zupełnie nie wiadomo też, czy po upływie ponad miesiąca od daty rozlania się substancji na podłoże utwardzone betonem czynności utylizacyjne podjęte przez odbiorcę miały sens. Z zeznań św. R. L. – zastępcy dyrektora (...) sp. z o.o. w B. wynika, że wynika, że **rokafeol jest substancją, która nie jest wchłaniana przez podłoże** (dowód – zezn. św - płyta CD – k.332, 15 min. 19 s). Dalej – że **nie istniała możliwość przeniknięcia go do gleby (tamże)**. Z kolei z zeznań św. T. S. wynika, że laboratorium (...) sp. z o.o. przeprowadzić miało badanie próbki gruntu (dowód – zezn. św. k.332, 25 min. 47 s.). Dowodu takiego pozwany jednak w toku sporu nie przedstawił. Z karty charakterystyki rokafeolu wynika natomiast, że jedynie w przypadku uwolnienia się dużej ilości rokafeolu może on być szkodliwy dla środowiska (karta charakterystyki – k. 67). W takim razie – tym bardziej, gdy weźmie się pod uwagę, że podłoże, na które rozlała się ta substancja było utwardzona betonem – zasadnicze wątpliwości budzi potrzeba usuwania gruntu na głębokość 1 m, na określonej powierzchni. Trzeba w tej sytuacji przyznać rację powodowi, który kwestionował potrzebę przeprowadzonych kosztownych działań utylizacyjnych powołując się m.in. na fakt, że nastąpiło to w taki, a nie inny sposób i po tak długim okresie od daty jego rozlania. Nadto, że z właściwości tej substancji opisanych w karcie charakterystyki wynika, że wystarczające jest mechaniczne zebranie jej za pomocą

piasku lub podobnego materiału (pozew – k. 7 - 8, karta charakterystyki – k. 69). Pozwany nie przytoczył de facto żadnych kontrargumentów w tym zakresie, poza zbyt ogólnikowym stwierdzeniem, że „ w skali zanieczyszczenia środowiska kwestia (...) mogła wyglądać zgoła odmiennie w przypadku, gdyby teren nie został oczyszczony” (sprzeciw – k. 93).

Sąd przyjmuje za fakt udowodniony stosownymi dokumentami i zeznaniami świadków zawnioskowanych przez pozwanego, że czynności w postaci wykopania określonej objętości podłoża zostały rzeczywiście wykonane, a wykopany grunt poddany został późniejszemu oczyszczeniu poprzez spalanie, za wynagrodzeniem zapłaconym T. S. przez (...) S.A. (dowód – zezn. św. T. S. – k. 332, 29 min. i n. oraz Z. G. – k. 332, 35 min. i n.) Rzecz jednak w tym, że brak przekonujących dowodów, iż tak szeroko zakrojone i stosunkowo kosztowne czynności utylizacyjne były w ogóle konieczne, że mieściły się w granicach normalnego związku przyczynowego z faktem rozlania rokafenolu w niesprecyzowanej ilości na podłoże betonowe. Jeśli do usunięcia skutków rozlania się rokafenolu wystarczające miało być jedynie zebranie go przez kierowcę N. M. – a tego, jak wynika z okoliczności sprawy, od niego oczekiwano - to analogiczna czynność powinna być podjęta przez osoby trzecie lub pracowników (...) sp. z o.o. i za tę czynność możliwe byłoby rozważanie zasadności przyznania stosownego odszkodowania. Nie można przecież zaakceptować takiego podejścia, w którym znaczący koszt podjętych działań miałby być swego rodzaju „karą” dla powoda, którego kierowca miał sam nie uprzątnąć pozostałości rokafenolu, bezpośrednio po jego wylaniu się z cysterny.

Reasumując: tak z uwagi na sprzeczność przedstawionych przez powoda dowodów dotyczących ilości wylanego rokafenolu oraz z uwagi na brak – w okolicznościach sprawy – wykazania przez pozwanego zasadności podjęcia rozbudowanych i kosztownych czynności utylizacyjnych i to po ponad miesiącu od daty zanieczyszczenia podłoża przez rokafenol, brak podstaw do uwzględnienia poniesionych kosztów za zasadne.

3.

Nie było pomiędzy stronami sporne rozliczenie przewozu na trasie B. – Z. w walucie polskiej, mimo, że zlecenia i faktury opiewały na walutę Euro (zlecenie – k. 15, faktura – na 1845 Euro - k. 17). Powstaje w tej sytuacji kwestia daty, na jaką powinno być dokonane przeliczenie z ww. waluty na złote. Powód przyjął datę 19.01.2015r., co odpowiada dacie rozładunku towaru (dowód - faktura – k. 16, zlecenie – k. 15). Dało to kwotę 7.963,94 zł. Pozwany z kolei przyjął kurs z daty dokonania potrącenia, co dało kwotę 7.521,51 zł (dowód – oświadczenie o potrąceniu – k.106). Z różnic kursowych w tych dniach wywodzi się różnica wynagrodzenia powoda wynikającego z ww. przewozu oraz dodatkowa kwota 227 zł dochodzona w pozwie w sprawie GC 618/16 (wezwanie do zapłaty – k. 106).

Zdaniem Sądu właściwe jest przyjęcie kursu waluty euro na dzień 18.03.2015r., tj. na dzień wymagalności roszczenia powoda za przewóz B. – Z., wynikający z treści faktury (k. 16). Przeliczenie kursu Euro na złote na tę datę znajduje podstawę w art. 358 § 2 k.c. Kurs ten, ogłaszany publicznie przez Prezesa Narodowego Banku Polskiego ówczesnie wynosił 4,15 zł (tabela kursów średnich NBP nr (...) z dnia 2015-03-18). Przeliczenie należności w kwocie 1.845 Euro daje przy tym kursie kwotę 7.656,75 zł. Taką też kwotę wynagrodzenia za przewóz na ww. trasie przyjmuje Sąd.

W efekcie powodowi przysługują roszczenia w kwotach 7.656,75 zł oraz 2091 zł, co daje **9.747,75 zł**, wobec czego, powództwo M. K. (1) (sprawa GC 552/16) podlegało uwzględnieniu do tej wysokości wraz z odsetkami na podstawie art. 481 k.c., z uwzględnieniem zmiany art. 481 k.c. od 01.01.2016r. wprowadzonej Ustawą o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 9 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830)

Co do kwoty przewyższającej ww. kwotę powództwo podlegało oddaleniu - pkt I. 2 sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda 503 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i 1.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu; Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.)

Powództwo M. K. (2) podlegało oddaleniu w całości – pkt II 1 sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zasądając od powoda na rzecz pozwanego 617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu; Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.) – pkt II 2 sentencji wyroku.